

Koniec nabijania w butelkę

17 lutego 2019

Ministerstwo Sprawiedliwości przedstawiło projekt nowej ustawy antylichwiarskiej, który zakłada m.in. limit odsetek na poziomie maksymalnie 10 proc. w skali roku.

Jak informuje portal Forsal.pl, nowe przepisy kończą z dowolnością w ustalaniu dodatkowych opłat za zakupy na raty. Nie będzie już można bez ograniczeń doliczać prowizji, marży, opłat za złożenie czy rozpatrzenie wniosku albo obowiązkowego ubezpieczenia, co prowadzi do sytuacji, że nieświadomi klienci nie są często w stanie spłacić rzekomo atrakcyjnie oprocentowanej pożyczki. Okazuje się bowiem, że mimo atrakcyjnej oferty tzw. zerowych odsetek, za nowo kupiony sprzęt muszą płacić znacznie więcej, niż wynikałoby z ceny na etykiecie.

Maksymalny limit dodatkowych opłat w przypadku zakupów ratałnych zostanie ustalony na 45 proc. kwoty pożyczki w skali roku. Jeśli zaś konsument zdecyduje się na rozłożenie rat na 6 miesięcy, to dodatkowe koszty nie będą mogły przekroczyć 32,5 proc. Restrykcyjne zasady będą obowiązywać przy zaciąganiu krótkoterminowych pożyczek na niewielkie kwoty, czyli chwilówek. Dziś zachęcani umiarkowanym oprocentowaniem nominalnym klienci często nie zdają sobie sprawy, jak wysoką kwotę będą musieli w rzeczywistości spłacić. Koszty pożyczki, jak przy zakupach na raty, są bowiem powiększane o wyśrubowane prowizje, marże czy opłaty.

Projekt przewiduje karę pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat dla każdego, kto w zamian za udzielone osobie fizycznej świadczenie pieniężne wynikające m.in. z umowy pożyczki, żąda od niej zapłaty kosztów dodatkowych dwukrotnie wyższych niż maksymalne lub żąda od niej zapłaty odsetek w stopie dwukrotnie wyższej niż maksymalna.

Źródło: NowyObywatel.pl